

ABONAMENT:

miesięcznie w ekspedycji,
z odnoszeniem do domu,
w agenturach naszych
i na pocztę wynosi 300
mk. Za omyłki w ogłoszen.
nadawane telef. Wydaw-
nictwo nie odpowiada.

Głos Leszczyński

OGŁOSZENIA:

40 marek za wiersz mm.
6-lamowy. — Reklamy na
stronie 3-lamowej w wia-
domościach potocznych
200 mk. — Ogłoszenia za-
łobne i dla poszukujących
posad 30 marek.

za redakcję odpowiedzialny Leon Trzebiński w Lesznie.
Nakł. i druk. „Drukarnia Leszczyńska”, Sp. z o. g. w Lesznie.

Ojczyzna buduje się spełnianiem obowiązków!

„Głos Leszcz.” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 51

Czuwajmy!

Jako 5 lista kandydatów do Sejmu widnieje zespół agitatorów komunistycznych, można powiedzieć otwarcie — pacholców bolszewickich z p. Łanuckim na czele a jedną z jej okras jest osławiony Dąbal, obywatel honorowy Moskwy, który za akcję antypaństwową został skazany na 6 lat więzienia i odsiaduje obecnie swą karę. Lista ta pierwotnie otrzymała miano: związek proletariatu wsi i miast, wszakże na jednym z posiedzeń głównej komisji wyborczej zgłoszono przeciwko powyższej nazwie protest, wobec czego została ona zmieniona w ten sposób, że dołano słowo „komunistyczny”, temsamem zdemaskowano wszystkich kandydatów, którzy pierwotnie chcieli ukrywać się pod nieokreślonym tytułem, bojąc się stwierdzenia swych sympatii sowieckich, jako bardzo niepopularnych w Polsce.

Lista ta jest, można śmiało to stwierdzić wspierana kapitałami przez rząd sowiecki, który chce za wszelką cenę wyzyskać okres przedwyborczy, kiedy istnieje większa swoboda agitacji, aby w ten sposób wszczepiać w organizm społeczeństwa polskiego zarazki komunizmu. Wiadomo, że bolszewicy wysygnęli specjalne fundusze na propagowanie komunizmu w Polsce, wiadomo dalej, że te fundusze są bardzo znaczne i że płyną obficie z Moskwy zasilać kasy miejscowych organizacji komunistycznych na terenie całej Polski, czy to pod postacią wprost pewnych sum, czy też — bibuły agitacyjnej hojnie rozdzielanej przez rząd sowiecki całymi pudłami. Już parokrotnie nasza policja wpadła na ślady tej zbrodniczej antypaństwowej akcji, ukrywającej się pod płaszczem rzekomo legalnej agitacji przedwyborczej, już aresztowano cały szereg emisariuszy bolszewickich, będących na żołdzie Moskwy szpiegów, a zarazem skonfiskowano bardzo pokaźne ilości broszur oraz druków komunistycznych.

Powyższa akcja jest bardzo niebezpieczna i społeczeństwo całe powinno na nią zwrócić baczną uwagę. Nie można polegać jedynie na samym fakcie, że jesteśmy odporni na demagogiczne hasła sowieckie, że komunizm niema widoków rozwoju na naszym terenie, a jako najlepszy dowód tego przytaczają niektórzy niepowodzenia agitacji bolszewickiej nawet w obszarach przez nich okupowanych w 1920 roku, — trzeba zdać sobie sprawę z całą jasnością, że każde zło, podobnie jak chęroba rozszerza się bardzo szybko, niezmieralnie szybko zatruwa organizm, aż może całkowicie go zniszczyć. Tak, jak człowiek chory na początek gangreny musi w samym jej zarodku kres położyć, musi poddać się radykalnej operacji, aby uratować życie, — tak samo i państwo powinno zdobyć się na energiczny akt samoobrony, a wszystkie usiłowania rozszerzenia gangreny komunistycznej z całą bezwzględnością oraz surowością tłpić. Lecz tu nietylko państwo ma głos, nietylko państwo samo powinno się bronić, lecz również całe społeczeństwo musi mu przysięść z moim, wydawną pomocą.

Czuwajmy zatem na każdym kroku, z baczną uwagą śledząc każdy objaw podstępnej akcji emisariuszy bolszewickich i dokładamy wszelkich sił, aby ich demaskować, oddając w ręce sprawiedliwości, aby te miliony, które płyną z Moskwy poszły na marne, nie wydały się w zbrodniczego w Polsce. Obecnie chwile są bardzo gorące. Wskutek agitacji przedwyborczej, wskutek ścierania się poglądów poszczególnych stronnictw następują pewne rozdziewiki w społeczeństwie. Komuniści będą starali się i starają się te rozdziewiki wyzyskać na swoją korzyść, siejąc podstępnie ferment, oraz nawołując niejednokrotnie ciemne warstwy do antypaństwowych wykrezeń. Wobec tego powinniśmy zwrócić naszą uwagę, stać na straży czystości duszy narodowej i czuć, czuć i jeszcze raz czuć, bo mamy do czynienia z wrogiem bardzo groźnym i nieubłagany.

Lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

otrzymała
numer

8

Na jej czele
stoją:

W. Korianty, St. Grabski, J. Michalski,
W. Trąmpczyński, K. Skirmunt,
arcybiskup T. Teodorowicz i inni.

Przymuszanie do głosowania na listy lewicowe.

Od kilku już dni krąży pogłoski, o niedozwolonej agitacji agentów lewicowych za pomocą obietnic, groźb i podarków.

Dziś otrzymaliśmy wiadomość z kół urzędników, że krąży pomiędzy nimi okólnik, wzywający wszystkie związki urzędnicze do przyłączenia się na listę N. P. R.

Treść tajnego okólnika ogłasza „Kurier Pozn.”

Brzmienie jest następujące:

Pilne! Poufne! Poznań, dnia 25 września 1922 r.

Związek
Towarzystw Urzędników
i funkcjonariuszy Sądowych
w Poznaniu.

Do
Wszystkich Towarzystw Urzędników i funkcyj-
narzusz Sądowych obwodu poznańskiego
i toruńskiego.

Dnia 5 wzgl. 12 listopada 1922 r. odbędzie się wybory do Sejmu wzgl. do Senatu. Mimo starań Związku Urzędników Państwowych w Poznaniu nie udało się osiągnąć żadnego miejsca do Sejmu w Związku Ludowo-Narodowym i Chadej. W drodze pertraktacji osiągnięto w N. P. R. pierwsze 2 miejsca dla urzędników Państwowych na liście państwowej do Sejmu i 5 na liście do Senatu dla naszego kand. nac. sekret. p. Kazimierza Stargalskiego z Starogardu. Ostatnie miejsce jest na razie jeszcze nie zupełnie pewne, będzie jednak pewne w przeciągu periody wyborczej. Na mocy uchwały Zarządu z dnia 19. 9. 22. zawarliśmy odpowiednią umowę z partią N. P. R. wychodząc z tego punktu widzenia, że konieczne musimy mieć przedstawiciela naszego w ciele ustawodawczym obwodu jednego z naszych kolegów.

Mocą zawartej z partią N. P. R. umowy prosimy wszystkich członków Związku o poparcie partii N. P. R. co do wyborów do Sejmu i do Senatu oraz zawiązania z tamt. komitetem miejscowym N. P. R. pertraktacji ażeby umieścić na pewnym miejscu listy wyborczej tamtejszego obwodu jednego z naszych kolegów.

Prosimy dołożyć wszelkich starań, ażeby w tym kierunku pracować.

podp. Hohense, prezes. podp. sekretarz Szajewski.

Także pomiędzy inwalidami rozeszła się wiadomość, że inwalidzi głos oddać muszą na listę stronnictw lewicowych.

Jest to brudna agitacja przymusowa, która podlega w myśl ordynacji wyborczej karze więziennej do jednego roku.

Każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej uprawniony do głosowania nie jest skrepowany przez to, że jest urzędnikiem, inwalidą itp. funkcją i ma prawo głosu swój oddać na kogo mu własne sumienie wskazuje.

W wypadkach gdzie kto z naszych czytelników się dowie, że przymusza się kogo do oddania swego głosu na listę lewicową lub inną, prosimy o podanie nam tej osoby, w celu wdrożenia postępowania karnego.

Jak spadała marka, gdy Piłsudski przeprowadzał przesilenie.

Warto zestawzić spadek marki polskiej z wydarzeniami, jakie nastąpiły po wywołaniu przesilenia przez Naczelnika Państwa. Zestawienie to jest bardzo wymowne i pouczające. Oto daty i cyfry, które mówią za siebie:

2 czerwca poszedł do dymisji Ponikowski,

29 lipca otrzymał nominację Nowak.

3 czerwca dolar stał 3 885 mkp.

29 lipca dolar stał 6 132 mkp.

W ciągu niecałych 2 miesięcy katastrofalnego kryzysu rządowego dolar poszedł w górę o 2250 mk.

Wartość jego wzrosła do 173 proc. poprzedniej wartości.

Marka polska spadała w stosunku odpowiednim.

Lecz tu nie koniec niepowodzenia finansowego.

Z chwilą objęcia rządu przez p. Nowaka i teki skarbu przez p. Jastrzębskiego kurs marki polskiej

idzie znowu fatalnie w dół. Dolar rośnie jak na drożdżach.

29 lipca (nominacja Nowaka) dolar — 6135 mk., 10 sierpnia — już 6960 mk., 20 sierpnia — już 8640 mk., 3 października — 8975 mk.

Jak widzimy — na nominację Nowaka zareagowano odrazu zniżką marki.

Spadek marki stanie przed nami w całej gromadzie, jeśli porównamy kurs dolara w dniu 2 go czerwca (początek przesilenia) i w dniu 3 bm.

2 czerwca dolar — 3885 mk., 3 października — 8975 mk. Dolar zdrożał o 5090 mk., czyli wynosi 231 proc. wartości poprzedniej.

Koszta przesilenia, koszta lewicowych rządów ponosimy wszyscy w postaci drożyzny, która rośnie nie gorzej od dolara. Za gabinet Nowaka płacimy ruiną walutową, chaosem gospodarczym i drożyzną, która rośnie w przerażający sposób!...

Kto więc nie chce, by nadal tak w Polsce rządowano, kto pragnie nastania normalnych warunków życia państwowego i prywatnego, kto nie chce dopuścić, aby eksperymenty takie wściekle ryzykankie państwo nasze do ruiny doprowadzały, ten nie będzie popierał stronnictw lewicowych, lecz w wyborach głosować będzie na listę nr. 8 — listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

Przeciw oszczercom.

Od Ligi Samoobrony Społecznej w Lwowie otrzymaliśmy następujący komunikat:

Ludzie niekczemni a szkodnicy społeczeństwa, co boją się praworządności państwowej a czystości rąk i sumienia funkcjonariuszów Państwa, widocznie niezadowoleni z twardej i czystej ręki dr. Jerzego Michalskiego, byłego ministra skarbu, którego całe prawie społeczeństwo obdarzyło bezwzględnie zaufaniem i wiarą w owocną dla Państwa i całego narodu pracę programową, dążącą do skutecznej i trwałej naprawy naszych stosunków finansowych, tego który kurs naszej waluty wzmocnił i ustalił, pragnęliby prawdopodobnie ze względów politycznych pogrzebić go w opinii publicznej i rozgłaszać we formie tajnych, jednak powszechnie szerszych pogłosek, jakoby dr. Jerzy Michalski w czasie swego urzędowania jako minister skarbu dorobił się znacznego majątku i kupił lwowicz, względnie inny znaczny majątek nieruchomości.

Ponieważ te niekczemne pogłoski w wysokim stopniu ubliżają czystości charakteru dr. Jerzego Michalskiego, przeto Liga Samoobrony Społecznej w wykonaniu swego celu i obowiązku statutowego, po przeprowadzeniu najskrupulatniejszych dochodzeń i na podstawie zebranych najwiarygodniejszych dowodów, stwierdza, że dr. Jerzy Michalski tudzież jego żona nie posiadali ani przedtem ani obecnie żadnego majątku, że ani dr. Jerzy Michalski sam ani na nazwisko swej żony, brata, szwagra lub wogóle na czyjkolwiek nazwisko nie nabył żadnego majątku ani ziemskiego ani wogóle nieruchomości, i że w szczególności ani nie nabył ani też nigdy nawet ani sam ani przez trzecią osobę nie traktował o kupno lwowicza, co właściciele lwowicza hr. Józef i Emma Żaluszcy listem z d. 22 września 1922 stwierdzili, zaznaczając, że go zupełnie nie znają. Piętnuje więc publicznie Liga Samoobrony Społecznej te plotki jako niekczemne oszczerstwo, wprost jako zbrodnie społeczne, zasługujące na najsurowszą karę, której oszczerzy unikają, bojąc się ujawnienia swego nazwiska.

Podając to do publicznej wiadomości, uprasza się wszystkie dzienniki o ogłoszenie tego osądu w całej jego treści.

Jakie są kary za przystępstwa wyborcze?

Platni agenci, rozbijający zebrania wyborcze, powinni wiedzieć o tem, co następuje:

Kto przemocą lub groźbą uniemożliwia obywatelowi polskiemu wybór lub głosowanie, ulega karze więzienia najmniej sześciomiesięcznego, albo karze osadzenia w twierdzy do pięciu lat.

Kto umyślnie spowoduje nieprawdziwy wynik aktu wyborczego, albo wynik fałszywy, ulega karze więzienia od tygodnia do trzech lat. Jeżeli czynu dopuszcza się osoba, której nie poruczono zbierania kart lub znaków, ani innej czynności przy odbywaniu wyborów,

Wielkość i siła organizacji hajdamackiej, popieranej przez bolszewików i Niemców. Działalność przy ich pomocy rząd Petruszewicza, który nawiązał ścisłe stosunki z Ukraincami, przebywającymi w sowieckiej Rosji. Ostatnio wysłał on do Winnicy trzech swoich delegatów. Jak się dowiaduje prasa lwowska z dobrze poinformowanych źródeł przedmiotem obrad w Winnickim zjeździe była sprawa, jakie stanowisko Polacyjscy Rusini mają zająć w bez zbliżających się wyborów do Sejmu. Po dłuższych debatach postanowiono, chociażby pod groźbą terroru, zmusić społeczeństwo ruskie w Małopolsce Wschodniej do bezwarunkowego wstrzymania się od wzięcia udziału w wyborach. Dalej postanowiono wywołać żywsze wstrząsy w Małopolsce i podziwiać system terroru, który teraz celem rżenia popochu wśród Polaków, zgładzić kilku wybitniejszych osobistości ze społeczeństwa polskiego. Jeden z oficerów petruszewickich zapewnił zebranych, iż kadry dawnych wojsk zach. ukr. republiki gromadzą się w Czecho-Słowacji i czuwają z bronią w nogi, gotowe każdej chwili do wtargnięcia w granice Polski.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 14. października 1922 r.

R. k. Kaliksta, Ewarysta — Słow. Dzierzymir

Wschód Słońca o godz. 6.24. Zachód o godz. 5.07.
Wschód Księż. o godz. 11.30. Zachód o godz. 153.

Miejscowe:

(m) Biuro nasze jest z wyjątkiem niedziel i świąt codziennie otwarte od godz. 8—12 i 1/2—1/6. Gazety należy odbierać w ekspedycji naszej najpóźniej do godz. 7.6. Administracja „Głosu Leszcza”

(m) Wiadomości kościelne. Co raz częściej świąteczny okradają kościoły z srebrnych kielichów i zniczów, Najśw. Sakrament. Dla tego rozporządził X. Kardynał, aby srebrne kielichy zastąpiono szklanymi. Nasza kasa jest tak biedna, że na ten wydatek zdaje się nie mieć. Dla tego odywamy się do Parafian z prośbą, by, jeżeli kto taki szklany puchar posiada, ofiarował go naszemu kościołowi.

(m) Dyżury lekarskie. W niedzielę 15 b. m. Dr. Franke i Dr. Müller.

(m) Przedstawienie na oświatę żołnierza polskiego urządza jutro w sobotę na sali Hotelu Polskiego Komp. specjalistów 55 Poznań. p. p. Program wielce atrakcyjny, ściągając zapewne liczną publiczność na salę hotelu. Początek o godz. 8 wiecz. Blizsze szczegóły w afiszach.

(m) Polska Wystawa Ogrodnicza. W dniu 15. bm. urządza Tow. Ogrodnicze w Lesznie w „Strzelnicy” pokaz kwiatów, owoców i warzyw z wylosowaniem wystawowych eksponatów i zabawą. Spodziewamy się, że szan. publiczność udzieli poparcia przez liczne przybycie, o ile że 50 proc. czystego zysku w potówkę na burzę gimnazjalną i na dom św. Józefa. — Blizsze szczegóły w ogłoszeniach.

(m) Pokwitowanie. Z powodu wysłanej grzeczności przez Dyrektora P. K. K. P. WI Borysławskiego złożono do jego dyspozycji 10 000 mk., które nadesłano za naszym pośrednictwem dla Inwalidów.

(m) Poszukiwanie spadkobiorców. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poszukuje prawnych spadkobiorców zmarłego w styczniu 1920 r. w Ameryce, Detroit, Mich. wskutek wypadku przy pracy, Stanley, Stanisław lub Steve Nowosad, znanego także jako Sam Navitsko, pochodzenia polskiego; oraz zmarłego dnia 24. 12. 1919 r. w Sinth Bethlehem, Pa (w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej) Władysława Wilka.

(m) Biuro Pow. Komitetu Wyborczego Chrz. Zw. Jedn. Nar. znajduje się w Lesznie przy ul. Dworcowej nr. 11, I. p., telefon 237 i 255.

Biuro Chrzęśc. Nar. Stronn. Pracy znajduje się w Lesznie, Rynek nr. 14, I. p., telefon 203.

W sprawie urządzania wieców i referatów oraz wszelkich potrzebnych informacji uprasza się pod powyższymi adresami zwracać.

Prowincjonalne:

(p) O mistrzostwo Polski rozegra się mecz w Poznaniu w niedzielę 15. października br. o godz. 3 po poł. na boisku klubu sportowego „Warta”. Do walki staną dwa najpotężniejsze kluby sportowe piłki nożnej „Pogoń” — Lwów i „Warta” — Poznań. Zainteresowanie meczem wielkie.

(p) Ostrów. (Zaginiony chłopiec). W sobotę, dnia 23 ub. m. wyszedł z domu 12-letni chłopiec Sylwester Matuszczyk i dotychczas nie powrócił. Ubrany był w czarne spodnie, brązową marynarkę, na głowie rogatywkę i był boso. O wiadomości prosi straszkany ojciec, Franciszek Matuszczyk, Ostrów ul. Żydowska 20.

Inne pisma uprasza się o powtórzenie niniejszej wiadomości.

(p) Czersk (Śmierć w płomieniach). Jednej z ostatnich nocy ogromny pożar wybuchł w domu mieszkającym przy ulicy Piaskowej. Płomienie zniszczyły cały dobytek domowy kilku ubogim rodzinom, które wcale lub niektóre bardzo nisko były zabezpieczone. W płomieniach znalazła śmierć 11-letnia dziewczynka, Marja Bandomir; zwęglone resztki dziecka znaleziono następnego dnia w gruzach

zach spalonego domu. Matka dziewczynki doznała niebezpiecznych poparzeń.

Z dalszych stron:

(d) Łódź. (Masowe aresztowania komunistów). Specjalne organa policji łódzkiej aresztowały kilkunastu członków tutejszego komitetu związku proletariatu miast i wsi. Równocześnie aresztowano 12 osób w Piotrkowie, 5 osób w Żduńskiej Woli, 7 osób w Turku, w Tomaszewie 3 osoby, w Pabianicach 4 osoby, oraz cały szereg osób należących do KPRP. Podczas rewizji w aresztowanych znaleziono większą ilość literatury nielegalnej.

(d) Lwów. (Katastrofa kolejowa). Na głównym dworcu kolejowym we Lwowie pociąg towarowy wjechał z wielką szybkością w żelazno-betonową ścianę kolejowego garażu, rozwalając ją zupełnie. Na miejscu katastrofy p. tworzyły się barykady, z pod których widniały ludzkie szczątki. Według przeprowadzonego śledztwa winę katastrofy ponosi zwrotniczcy, którego aresztowano.

(d) Skok w kajdankach z wagonu. Przed niedawnym czasem aresztowano w Warszawie niejakiego Władysława Traczyka, poszukiwanego przez sąd okręgowy w Łomży, oskarżonego o dokonanie szeregu napadów bandyckich. Podczas śledztwa przeprowadzonego przez policję warszawską, stwierdzono, że naprawdę zowie on się Sobieszczyk. W dniu onegajszym Sobieszczyk vel Traczyk został wysłany do Łomży i w drodze, mimo skucia w kajdany, zmylił czujność wartownika i rzuciwszy się w okno wagonu w biegu pociągu wyskoczył i zbiegł. Pociąg zatrzymano, wszelki ślad jednak po zbiegłym bandycie zaginął.

(d) Łuniniec. (Zuchwały napad ban łycki). Dnia 6 października około godziny 9 tej wieczór dokonano śmiałego napadu bandyckiego na stację kolejową Budy i znajdujący się w pobliżu tartak Astrachana. Około dwudziestu bandytów uzbrojonych w karabiny, rewolwery i granaty ręczne po uprzednim strzelaniu pracowników stacyjnych, przerwanemu linii telefonicznej i telefonicznej i rozbiciu aparatów telegraficznych i telefonicznych zrabowało przeszło 300 000 marek z kasy stacyjnej. Jednocześnie dokonano napadu na kasę tartaku Astrachana, gdzie zrabowano około trzech milionów gotówki. Bandyci dosiadli 12 koni należących do tartaku uszli w ciemnościach nocy. Pościg, który natychmiast zarządził pozostał narazie bez rezultatu.

(d) Kielce. (Tragedja Oficera Wp. w Kielcach). Całe Kielce zostały poruszone tragedją, jaka rozegrała się w rodzinie oficera Wp. Por. Józef Piotrowicz zastrzelił z rewolweru 25-letnią żonę Jadwigę i roczną córeczkę, a następnie celnym strzałem w głowę odebrał sobie życie. Powodem rozpaczyliwego czynu było, iż wskutek intryg pozbawiony został mieszkania i zmuszony był z rodziną mieszkać w wilgotnej i ciemnej norze. Pod wpływem rozstroju nerwowego pozbawił życia całą rodzinę.

(d) Lwów. (Dwa samobójstwa). Urzędnik prywatny Mieczysław Czechowski, który niedawno ożenił się, a wkrótce po ślubie utracił żonę, ponieważ wniosła ona skargę o separację, z rozpaczy zastrzelił się. 27-letnia Kazimiera Nowosad z powodu zawodu miłośnego skoczyła na bruk. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala.



Do wygrania wyborów

potrzeba wiele pieniędzy!

Składajcie ofiarnie

na fundusz Wyborczy
Chrzęśc. Związku Jedności
Narodowej (Lista nr. 8)
z Korfantym na czele!

**Datki przyjmuje Polski Bank
Handlowy, Oddział w Lesznie,**
pocztowe konto czekowe 203 010.



Ruch w Towarzystwach.

(t) K. S. „Polonia 1912”. Dziś w piątek wiecz. o godz. 8.30 pogadanka w hot. „Bristol”. Wydz. gier.

(t) Klub Sportowy „Młodzież”. Dziś w piątek 13 bm. o godz. 7.30 wiecz. zebranie na salce p. Łagodzkiego. O liczny udział wszystkich członków prosi Zarząd.

(t) Tow. św. Wincentego a Paulo. Zebranie plenarne w poniedziałek 16 bm. o godz. 8 wiecz. w Domu Katolickim. O jaknajliczniejszy udział uprasza Zarząd.

(t) Tow. Przemysłowców w Lesznie. Dziś w piątek 13 bm. o godz. 8 wiecz. zebranie zarządu i komisji w lokalu p. Raszewskiego. Komplet konieczny.

Prezes.

(t) Zw. Handlowców Tow. zap. w Poznaniu filja Leszno. Dziś w piątek wiecz. o godz. 7 zebranie w hotelu Polskim, na które się wszystkie koleżanki oraz kolegów handlowców uprzejmie zaprasza Zarząd.

(t) Stow. Chrz. Narod. Nauczycieli Szkół Powsz. w Polsce. Zebranie w sobotę 14 bm. o godz. 4-tej popoł. w szkole powsz. męskiej. Zarząd.

Zapiski dziennikarskie.

„Przyjaciel Szkoły”. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Poznań, ul. Różana 4a. Zeszyt Nr. 19 (5 października 1922). Rok I. Cena zeszytu 200 mk. Str. 24.

Na pierwszym miejscu widzimy artykuł znanego pedagoga i autora licznych dzieł pedagogicznych metodycznych, prof. W. Osterleffa (Warszawa) p. t. „Kształcenie etyczne i obywatelskie w szkole”, w którym autor kładzie nacisk na rozwinięcie etyki i moralności w młodzieży szkolnej, opierając się na tem co zrobiono w państwach wyżej stojących pod względem umiejętności kształcenia np. we Francji, Ameryce i Anglii. Dr. med. A. Kłesik (Kraków) daje w obszernej rozprawie odpowiedź na postawione pytanie „Czy mamy obecnie słabsze nerwy?” i wskazuje na sposoby zwalczania nerwowości w wieku szkolnym. Dalej podaje inspektor szkolny W. Leśniewicz (Chelmża — Pomorze) na mocy swego doświadczenia znakomity „Wybór środków karności” jako praktyczne wskazówki do poprzednich artykułów jego o zniesieniu kar cielesnych w szkole. „Wzory nauki w klasie pierwszej” Józefa Ciembreniewicza (Warszawa) zawiera część m. toczącą zeszytu, a w dziele poświęconym językowi ojczystemu znajdujemy zakończenie artykułu prof. A. Danysza (Poznań) „O znaczeniu wyrazów „wychować” i „wychowanie” w dawniejszej polszczyźnie”. Oraz kilka porad językowych.

Prócz kilku ocen książek, aforyzmów i drobnych wiadomości znajdujemy specjalność „Przyjaciela Szkoły” mianowicie w rubryce „Nasze Echo”, w których szereg pytań porusza sprawy dotyczące się szkół, szkolnictwa i nauczycielstwa.

Ze świata.

„Gaz. Por.” dowiaduje się, że w sobotę 7. bm. na stacji Wołoczyska toczyła się konferencja przedstawicieli polskiej dyrekcji kolei państw. we Lwowie z delegatami zarządu kolei południowo-zachodniej Ukrainy sowieckiej. Po wymianie zdań delegatów ustalono dzień 1. listopada jako termin wznowienia ruchu bagażowego, osobowego i towarowego między Polską a Ukrainą sowiecką na pogranicznych stacjach Wołoczyska i Podwołoczyska.

„Sensacyjne włamanie złodzieja hotelowego. W Berlinie zdarzył się kilka dni temu zdumiewający smółnością wypadek sensacyjnego włamania, którego dokonali niewydledzoni dotychczas złodzieje. Wdarł się on w noc do hotelu Fürstenhof i okradł na sumę miljonową dwie wienki. Złodziej wspiął się po zewnętrznej fasadzie budynku na wysokość pierwszego piętra i przez balkon wślizgnął się do pokoju, w którym spały dwie przyjezdne panie. Złodziej szybko zorientował się w sytuacji, porwał torebkę, w której mieściły się kosztowności, w tej chwili jednak obudził przez potrącenie krzesła jedną ze śpiących. Nie zdołała ona zdać sobie sprawy o co chodzi, złodziej wyjął rewolwer, skierował go przeciw obudzonej i zagroził jej szepem: „Jeśli pani powie jedno słowo, strzelę. Następnie jednym suszem złodziej znalazł się na oknie, wyrzucił torebkę na zewnątrz i nie wahając się ani chwili, skoczył z piętra w dół. Łupem złodzieja i jego domniemanego pomocnika, który według późniejszych dochodzeń stał na straży pod gmachem hotelu, padły kosztowności i biżuterja wienek, wartości miljaru marek. Policji nie udało się na razie wpaść na ślad odważnego złodzieja.

„Największy hotel w świecie. Oddany niedawno do użytku publiczności hotel „Pensylwania” w Nowym Jorku jest niewątpliwie największym w świecie. Gmach hotelu posiada dwadzieścia siedem pięter, prócz tego trzy pod ziemią. Ołbrzymi ten drapacz chmur mieści 2200 pokoiów i 2200 łazienek, 26 wind, specjalną salę dla przyjęć długą 60 metrów, czytelnię, bibliotekę, salę balową wysokię na kilka pięter, zakłady rejonigowskie, własne szpitale itd. Kuchnia „Pensylwanji” zużywa dziennie 125 ton jajek. Gazu do gotowania 18 000 metrów kubicznych. Dziennie pierze się i prasuje 20 ton nakryć stołowych i pościeli. W roku wydaje się tam cztery miliony obiadów. Hotel mieści około trzech tysięcy gości dziennie, to znaczy tyle, ile mieszkańców ma przeciętnie nasze małe miasteczko. Do obsługi potrzeba 2200 kelnerów, numerowych, portjerów itd. Każde piętro stanowi dla siebie całość, niejako mały hotel z przełożonym dyrektorem i służbą. Pokoje połączone są z centralą netyklo telefoniczną ale także specjalną windą, która przywozi poranne śniadanie i korespondencję. Hotel posiada podziemną kolejkę wraz z własnym dworcem, który ma jaknajpłynniejszą połączenia z wszystkimi pociągami. Prócz tego „Pensylwania” wydaje własne pismo, które ukazuje się po kilka razy na dzień.

Różne.

(r) **Produkcja jaj.** Polska należy do krajów mających bardzo wysoką produkcję jaj. Dla samego przykładu, zaznaczyć należy, iż np. przed wojną sama Małopolska wywoziła jaj rocznie na sumę około 40 mil. koron. Obecnie Polska posiada około 35 milionów kur. Każda kura przeciętnie znosi 90 jaj rocznie, co wynosi 3 miljardy 150 mil. jaj, 24 400 wagonów. Wartość otrzymanych jaj określa się sumą 11 220 000 funtów szterlingów.

(r) **Amputacja nogi pod tramwajem.** W Londynie zdarzył się niezwykle wypadek. Oto na jednej z ulic przedmieścia Annerley Rond pod koła przejeżdżającego tramwaju wpadła z krzykiem śmiertelnego przerażenia kilkuletnia dziewczynka przechodząca właśnie przez ulicę. Motorzysty wstrzymał natychmiast wagon, publiczność rzuciła się tłumie na ratunek, — niestety już było zapóźno. Pod kołami tramwaju leżała zemdlona ofiara nieszczęśliwego wypadku. Jedną nogę jej pochwycono przez koła była zmiażdżona, druga cudem ucalała, oddalona na minimalną odległość od śmiertelnych trybów. Na widok katastrofy pospieszyli z pomocą poszkodowanej dwaj doktorzy przejeżdżającym tramwajem, którzy nie tracąc zimnej krwi i opanowania, przystąpili do natychmiastowej operacji na ułacie. Anglo-saska praktyczność życiowa i fenomenalny spokój nie opuszczający nigdy tych dzielnych ludzi pomogli im przeprowadzić to nader trudne zadanie. Leżąc pod tramwajem doktorzy amputowali przywoźząc na do szyn nogę i przemieśli nieszczęśliwą ofiarę do szpitala. Stan dziewczynki nie budzi obaw.

Składkujcie na Dom św. Józefa.

Dnia 12 b. m. powołał Pan Bóg do grona Swych aniołów po krótkich cierpieniach naszego kochanego synka i brat szka

Kazia

w 3 wiosnie życia O czem donosi wszystkim krewnym i znajomym

w ciężkim smutku pogrążony

Franciszek Barczyński

z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, d. 15. bm. o godz. 5 popoł. z domu żałoby, Poniatowskiego 15.

Obwieszczenie.

Przekupnikom nie wolno kupować towaru przed godz. 10% do południa na Rynku i na drogach od gospodarzy przyjeżdżających na targ. Przekroczenia podlegają karze do 300 mk. względnie odpowiednim aresztem.

Leszno, dnia 19. sierpnia 1920 r.

(-) **Sobeski, starosta.**

Powyzsze podajemy do publicznej wiadomości.

Leszno, dnia 13. października 1922 r.

Magistrat.

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 14. b. m., o godz. 11 przedp. sprzedawcą będzie przy ul. Wielkopolskiej 11 w podwórzu p. Kapturczaka: 59 szklanek do piwa, rower, komoda, stół, lustro, 4 p. firan, szafę za szkłem, zegar, 25 fl. wótek i win, 19 kur, kuźnię polną, wino do ciężarów, 2 śruboszki, maszynę do wiercenia, 25 nowych noży do koszar, 8 młotków, 13 kleszczy, klupy, gwintowniki i wiele innych narzędzi ślusarskich najwięcej dającym za gotówkę.

Nawrocki,
kom. sądowy w Lesznie.

Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, iż objąłem drogą kupna

interes rzeźnicki

p. Handkego
przy ul. Łaziebnej 2.

Staraniem moim będzie Szanowną Klientelę najliczniejszą towarem skora i rzetelnie obsłużyć.

Z poważaniem

Józef Bartkowiak.

LEN.

Uprawa lenu sięga bardzo odległych czasów. Już w drugiej księdze Mojżesza napotyamy o niej wzmiankę; powiedziano tam, że grad w Egipcie zniszczył zasiewy lenu i jęczmienia. Mumie egipskie (nabalsamowane ciała zmarłych) zwykłe linałem płótnem bywały obwijane; kapłani tamtejsi ubierali się w białe szaty linałe. Ze wschodu przez Egipt dostał się len do Europy; dzisiaj jest znany i hodowany niemal na całym świecie.

Rosłina ta ma korzeń włóknisty, lodygę do czterech stóp wysoką, u wierzchołka tylko rozgałęzioną, z małymi, pojedynczymi listkami i pięciopłatkowymi, niebieskimi kwiatkami. Główna nasienne jest pięciokomórkowa, w każdej komórce znajduje się jedno ziarno.

Len bardzo prędko rośnie i dojrzewa. W przeciągu 4 do 5 miesięcy od posiania wschodzi, wyrasta i dojrzewając, kryje w komórkach główek brunatne nasienie, które pospolicie siemieniem zowią.

W krajach północnych siemieniu lenu w końcu wiosny; na południu zaś uprawa jego odbywa się w porze zimowej. W Egipcie zasiewają go w grudniu lub w styczniu na gruncie, z którego niedawno wody Nilu ustąpiły, a zbierają w kwietniu lub maju. U nas czas siewu przypada w maju, a zbioru w sierpniu lub wrześniu. We wszystkich krajach europejskich len uprawiają, ale najwięcej hodują go: w Belgii, Holandji, Irlandji, Anglii i Szkocji, a także na Śląsku, w Czechach i w Litwie na Żmudzi.

Gdy len wyrwany dobrze uschnie, jedni cepami wymalają z niego nasienie, drudzy czocharaniem główek obrywają i suszą, a len zaraz moczą lub rosą,

aby oddzielić włókno od własnij lodygi. Łyżka, osłajająca lodygę, składa się z delikatnych nitów, słabych materiją żywocową. Roszenie więc, czy mianem, to jest dłuższe wystawienie lenu na wilgoć, wietrza i wody i działanie słońca, sprawia ten skutek, iż się owa kleista materia rozpłaszcza, a po należytym wysuszeniu lodyga polamana pokrusza się za pomocą roboty, zwanej tarcieniem i miedleniem. Następnie po klepaniu, czyli trzpaniu i czesaniu, oddziela się od dzierz i pakuty, czyli grube włókna, od delikatniejszego włókna. Sześćdziesiąt funtów wyrwanego surowego lenu, daje dwa funty lenu czesane i więcej pakul.

Z włókna przędzą kobiety na wrzodach i w wrotkach albo też robotnicy w wielkich przędzalniach nici rozmaitej grubości. Z przędzy białej tkacze, na warsztatach tkackich różne płótna, adamaszek na obrusy i ręczniki. Delikatniejsza robota, jak cienkie płótno, batysty, tiule tkają w brykach przy pomocy maszyn.

Wyroby linałe są szare, trzeba je więc jawnie bielić czyli blichować, a dopiero potem bywać barwione. Nasienie linałe używają nie tylko do tkanin, ale wytłaczają z niego olej, który służy na kosty, farby olejne, drukarskie, a także jako nawożenie wsiadłom w czasie wielkiego postu, kiedy nie jeją ze słoniną.

Kto pragnie swoich bliźnich myśli rozjaśnić

Ten niechaj „Głos Leszczyński”

Stale rozprzestrzenia!

200 mtr. drzewa opałowego

(wałków) w partjach wagonowych zaraz do oddania
Hurtownia drzewa
Stefan Müller,
Dworcowa 52. Telefon 143

Na sprzedaż:

Ubrania, paloty, trzewiki, buty, kapelusze noszone, miechy białe, nowe, przedwoj., stos na firany i zast. porcelana, 2 beczki do kapu dy inne rzeczy
Fabryka węg Kahna,
Szosa Gronowska, l. p.

Sprzedam:

1 ul. pszczoł z pełnym zbiorem miodu, 7 piórnich uli, 4 słomiane kuszy do pszczoł oraz warsztat stelmachski.
Zgł. uprasza: **Władysław Stefański,** Rydzyna, Rynek.

Skórki zajecze i wszelk. skóry surowe

kupuje i płaci najwyższe ceny dzienne

B. Szwałkiewicz,
handel skór surowych,
ul. Wolności 1. Tel 259

krawcową w dom.

Wł. Peisert,
ul. Głogowska 1.



Maszyny do pisania

„ADLER”
dostarczają przed-
stawiciele

STAN. SKÓRA I SKA.
Poznań, Al. Marcinkowskiego 23. — Tel 1847

Węgla

po 2300,— mk. z dostawą w dom
dla członków poleca

Konsum Urzędnik. Polskich.

Ogłaszajcie w Głosie Leszczyńskim.

Baczn! Strzyżewice.

W niedzielę
wielka zabawa z tańcami.
na którą zaprasza Gospodarz

Nowy Świat.
Jutro w sobotę, 14. bm.
zabawa z tańcami
Zapraszamy uprzejmie Józef Król

Trzebunia.
W niedzielę, 15. bm.
zabawa z tańcami!
Zaprasza uprzejmie Jachnert.

Młodszy pomocnik z branży
żelaza poszukuje o d. 15. 10. br.

posady ekspedjenta.
Piśmienne zgłoszenia pod
L. M. K.* do eksp. Głosu

2 czeladzi obuwniczych
potrzebuję od zaraz na reperację
L. Płoski,
ul. Dworcowa 6

Dwa wleżki
czystej rasy, jeden z metryką,
drugi bez, na sprzedaż
ul. Leszczyńskich 48, w składzie.

Tow. Ogrodnicze Leszno

urządza w niedzielę, 15. bm.
w Lesznie w Strzelniczy

**wystawę owoców, warzyw
kwiatów i t. d.**

Otwarcie przedp. o godz. 11.

KONCERT wojskowy o godz. 3 po południu.

O godz. 8 wieczorem ZABAWA TANECZNA

— z WYŁOSOWANIEM EKSPONATÓW —

50% czystego zysku przeznacz

się na burzę i Dom św. Józefa

Wstęp na wystawę 200 mk.

dla uczącej się młodzieży 50 mk.

Stanowem Publiczności miasta i okolicy

uprzejmie zapraszamy. Komitet wystaw.

Kino Palace

Od dziś V. i ostatnia seria

„Jeździec bez głowy”

w 6 aktach. — Obraz cyrkowy kryminalny

tytuł nadzwyczaj zajmujący. Udział

na kole po drutach elektrycznych

miastem. Ołbrzymia sensacja. — Pierwszy

pierszego progr. 7. i drugi 11.

We wtorek ołbrzymie dzieło własne

„Córy morza”

Dnia 20. b. m. wyświetlać będzie

„Tarzan małpolid”

Kino Apollo ul. Leszczyńska

wyświetla w piątek, sobotę i niedzielę 13, 14, 15

bm. sensacyjny dramat w 6 aktach

Śmierć

z Grand hotelu „Majestic” osnuty na ileż zagadki

siedliska upiórów w ruinach starego zamku

zbudowany został hotel „Majestic”. Znakomita

baletowa wystawa i głęboka treść

Początek w piątek i sobotę o 7, w niedzielę o 10

Zdolne, intelig. panny i uczennice

umięjące dobrze szyć, również i

krawcy na damskie kostj. i płaszczy

mogą się zgłosić do pracowni

Z. Frydychowej (mody paryskie i wiedeńskie)

ulica Kościńska 2, II. p.